

**Sygn. akt II AKa 139/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, II Wydział Karny, w składzie:

Przewodnicząca:	SSA Krystyna Mielczarek
Sędziowie:	SA Paweł Misiak SA Marian Baliński (spr.)
Protokolant:	ref. staż. Katarzyna Dziewirska

przy udziale K. G., Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Łodzi

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013 r.

sprawy

**P. O.**

oskarżonego z art. 280 §2 kk w zw. z art. 65 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi,

z dnia 22 lutego 2013 r., sygn. akt XVIII K 126/04,

na podstawie art. 437 §1 kpk, art. 627 kpk, art. 616 §2 kpk i art. 618 §1 pkt 1 i 11 kpk oraz art. 8 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 – ze zmianami),

- 1) utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;
- 2) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem należności za obronę z urzędu udzieloną oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;
- 3) zasądza od oskarżonego P. O. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.158 (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt osiem) zł tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II AKa 139/13

## UZASADNIENIE

P. O. oskarżony został o to, że:

I. w sierpniu 1997 roku w Ł., działając wspólnie i w porozumieniu warunkach zorganizowanej grupy przestępczej używając wobec T. B. przemocy polegającej na uderzaniu rękoma w głowę i w tułów, posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci zapalniczki i przypalając nią dłoń T. B., doprowadzili tegoż T. B. do stanu bezbronności a następnie zabrali w celu przywłaszczenia na jego szkodę pieniądze w kwocie 10.000 złotych oraz zegarek wartości 200 złotych i telefon komórkowy o wartości 1.000 złotych tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 kk (pkt II aktu oskarżenia),

II. w marcu 1998 roku w Ł. działając wspólnie i w porozumieniu, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej używając wobec T. B. przemocy polegającej na biciu rękoma po głowie i tułowiu, kopaniu obutymi stopami po całym ciele oraz posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci klucza ślusarskiego i uderzając nim pokrzywdzonego w głowę doprowadzili tegoż T. B. do stanu bezbronności a następnie zabrali na jego szkodę, w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 10.000 złotych oraz zegarek wartości 200 złotych i telefon komórkowy wartości 500 złotych tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 kk (pkt IV aktu oskarżenia),

III. w dniu 24 kwietnia 1998 roku w Ł. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi, odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu i nieustalonymi osobami, w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej używając wobec T. B. przemocy polegającej na uderzaniu rękoma w twarz, tułów, kopaniu obutymi stopami po całym ciele, posługując się niebezpiecznymi narzędziami w postaci metalowej laski do zabezpieczania koła kierownicy samochodu i drewnianej pałki i uderzając tymi narzędziami pokrzywdzonego po całym ciele, a następnie poprzez założenie pętli na szyję i podciąganie na gałęzi drzewa doprowadzili tegoż pokrzywdzonego do stanu nieprzytomności lecz zamierzonego skutku w postaci zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 50.000 złotych nie osiągnęli z uwagi na fakt nie posiadania ich przez T. B. i niemożność natychmiastowego ich dostarczenia po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 200 dolarów USA tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 65 kk (pkt V aktu oskarżenia).

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2013 roku Sąd Okręgowy w Łodzi oskarżonego P. O. uznał za winnego:

1. dokonania czynu opisanego w pkt. II aktu oskarżenia z tą zmianą, że przyjął, iż nie działał w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej lecz działał z innym ustalonym sprawcą odpowiadającym w odrębnym postępowaniu oraz że nie posługiwali się niebezpiecznym przedmiotem a doprowadzenie poszkodowanego do stanu bezbronności było wynikiem użycia wobec niego przemocy tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 280 § 1 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk, art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych przy czym ustalił, iż jedna stawka dzienna wynosi 50 złotych;

2. dokonania czynu opisanego w pkt. IV aktu oskarżenia z tą zmianą że przyjął, iż P. O. nie działał w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej lecz działał z innym ustalonym sprawcą odpowiadającym w odrębnym postępowaniu a ponadto posługiwali się niebezpiecznym narzędziem w postaci siekiery, zaś bijąc poszkodowanego kluczem ślusarskim działali w sposób bezpośrednio zagrażający życiu T. B., przy czym doprowadzenie poszkodowanego do stanu bezbronności było wynikiem użycia wobec niego przemocy tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 280 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk, art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 4lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych, przy czym ustalił, że jedna stawka dzienna wynosi 100 złotych;

3. dokonania czynu opisanego w pkt. V aktu oskarżenia z tą zmianą, że uznał, iż nie działał on w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej lecz działał z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami odpowiadającymi w odrębnym postępowaniu oraz, że działał w sposób bezpośrednio zagrażający życiu T. B. nadto z tym uzupełnieniem, że poszkodowany doznał obrażeń w postaci stłuczenia głowy, rany tłuczonej okolicy czołowej lewej, stłuczenia lewego policzka, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber VII i VIII po stronie lewej, licznych sińców i otarć naskórka na całym ciele oraz stłuczenia nerek przy czym złamanie żeber spowodowało naruszenie czynności narządu oddechowego na czas powyżej 7 dni tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 280 § 2 kk w zw. z art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk, art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 250 stawek dziennych przy czym ustalił, że jedna stawka dzienna wynosi 100 złotych.

W miejsce kar wymierzonych oskarżonemu P. O. w pkt. 1, 2, 3 Sąd orzekł wobec oskarżonego karę łączną 5lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, przyjmąwszy, że jedna stawka dzienna wynosi 100 złotych.

Orzeczenie zawiera również rozstrzygnięcie o zaliczeniu okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet orzeczonej kary oraz o kosztach postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca oskarżonego P. O. zarzucając obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 410 kpk, art. 424 § 1 i 2 kpk poprzez:

a) dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą w szczególności na jednostronnej, wybiórczej analizie materiału dowodowego wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, bezzasadnym nie uznaniu dowodów przemawiających na jego korzyść, tj. w całości wyjaśnień oskarżonego, który nie przyznał się do sprawstwa, oparcia ustaleń o winie oskarżonego wyłącznie na niespójnych, niekonsekwentnych i rozbieżnych zeznaniach pokrzywdzonego T. B., oraz pominięciu zeznań świadków M. F. i A. G., Z. N. i A. oraz Z. K. w części dotyczącej braku potwierdzenia przez nich faktów podanych przez T. B., co powoduje, że ustalenia Sądu pozostają w sprzeczności z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy, oraz doświadczenia życiowego i logiki, a także pozostają w sprzeczności z dyrektywną art. 5 2 kpk,

b) brak prawidłowego uzasadnienia przyjętego przez Sąd rozstrzygnięcia w zakresie podstawowych faktów istotnych dla sprawy, tych które uznał za udowodnione i którym odmówił wiary, oraz wewnętrznych sprzeczności tkwiących w uzasadnieniu wyroku, w szczególności braku dostatecznego uzasadnienia pominięcia w całości wyjaśnień oskarżonego, który nie przyznał się do sprawstwa, oraz bezzasadnego dania wiary niespójnym i niekonsekwentnym, nie mającym potwierdzenia w pozostałym osobowym materiale dowodowym, w tym także w dokumentacji medycznej, zeznaniom pokrzywdzonego T. B., stanowiących jedyny dowód obciążający oskarżonego P. O..

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i niewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanych mu czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i sprowadza się w istocie do zarzutu nieprawidłowej oceny materiału dowodowego oraz błędnych ustaleń faktycznych, dokonanych przez sąd I instancji przy przyjęciu, iż oskarżony P. O. trzykrotnie wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami dokonał rozboju na osobie T. B., za każdym razem działając z zamiarem zaboru nienależnych mu pieniędzy i posługując się przemocą w celu przełamania oporu pokrzywdzonego.

Zdaniem skarżącego powyższe okoliczności w ogóle nie miały miejsca a pokrzywdzony, jako osoba niewiarygodna, składająca niespójne zeznania niekorelujące z pozostałym materiałem dowodowym, mógł mieć interes faktyczny i prawny w pomówieniu oskarżonego P. O..

Powyższego stanowiska podzielić nie można. Skarżący dokonuje bowiem jedynie własnej oceny materiału dowodowego, przy czym eksponuje w niej tylko te okoliczności, które w jego ocenie można zinterpretować na korzyść oskarżonego P. O., a pomija pozostałe, trafnie wskazane przez sąd I instancji.

Przede wszystkim wskazać należy, iż Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową sprawę przeprowadził wszystkie dowody niezbędne dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności, kompletny zaś materiał dowodowy poddał rzetelnej analizie i ocenie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego, uwzględniając reguły logicznego rozumowania i nie przekraczając granic swobody przyznanej prawem.

Do tego rodzaju konkluzji prowadzi analiza pisemnych motywów skarżonego orzeczenia, w których sąd meriti przedstawił tok rozumowania towarzyszący ocenie poszczególnych dowodów wskazując, którym dowodom, w jakim zakresie dał wiarę, a którym, w jakiej części oraz z jakiego powodu wartości tej odmówił. Wbrew twierdzeniu apelującego nie dopuszczono się żadnego błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, precyzyjnie odtworzono przebieg zdarzeń mających miejsce w sierpniu 1997 r. oraz w marcu i kwietniu 1998 r.

Kluczowym dowodem w sprawie były niewątpliwie zeznania pokrzywdzonego T. B.. Należało w całości zaaprobować stanowisko sądu meriti, że treść tych zeznań jest konsekwentna, zasadniczo spójna i pozwala na stwierdzenie, iż oskarżony P. O. był jednym ze sprawców trzykrotnie uczestniczących w rozbojach dokonywanych na osobie T. B. podczas których dochodziło do bicia pokrzywdzonego kopania, podduszania, zastraszania i posługiwania się różnymi narzędziami wyłącznie w celu złamania oporu pokrzywdzonego i uzyskania żądanych sum pieniędzy.

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji T. B. w swych zeznaniach przedstawił wiarygodną relację, opisując dokładnie zachowania sprawców, w tym działania oskarżonego stanowiące realizację znamion przypisanych mu przestępstw, a opis tych zachowań, wbrew twierdzeniom obrońcy, znalazł potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie.

Według T. B. do pierwszego zdarzenia doszło wówczas, gdy ten nie wywiązał się z poczynionych uprzednio z P. O. ustaleń co do znalezienia kontrahenta na kupno skradzionego samochodu. Wówczas też O. zażądał aby to T. B. zapłacił mu pieniądze za ów samochód. Jednocześnie oskarżony zabrał pokrzywdzonemu samochód marki F. (...), którym przyjechał na spotkanie i uzależnił jego zwrot od zapłaty 2000 zł. Na kolejnym spotkaniu, na które pokrzywdzony udał się wraz z właścicielem F. (...).F. ten ostatni zapłacił żadaną sumę i odjechał swoim samochodem. Wbrew zarzutom skarżącego zeznania w tej części znajdują dostateczne potwierdzenie w depozycjach M. F. bowiem ten przyznał, że był posiadaczem F., nadto iż były pewne problemy w odzyskaniu tego samochodu, o czym dowiedział się od T. B.. Świadek ten potwierdził zatem wersję pokrzywdzonego, jednocześnie na co trafnie zwraca uwagę sąd meriti zaprzeczył okolicznościom, które bądź pośrednio, bądź też wprost mogłyby narazić go na odpowiedzialność karną, utratę dobrego imienia, oraz co najbardziej prawdopodobne, odwet ze strony środowiska przestępczego ewidentnie uczestniczącego w tych zdarzeniach. Podobna postawa charakteryzuje również innych świadków: tj. A. G., co do faktu przekazania motocykla w celu zabezpieczenia długu zaciąganego przez pokrzywdzonego, Z. N. co do dokonywanych „transakcji” z pokrzywdzonym których przedmiotem miała być bransoletka, A. K. oraz Z. K. co do faktu, iż pokrzywdzony był im winien pieniądze. W tym ostatnim przypadku okoliczności związane z podejmowanymi przez nich próbami nakłonienia pokrzywdzonego do zwrotu należności potwierdził ojciec T. B., który zeznał, iż w dniu 24 kwietnia 1998 r. A. K. i jego partnerka kilka godzin czekali na T. B. pod jego domem, by porozmawiać o zwrocie należności.

Wbrew zarzutom skarżącego spójne i logiczne zeznania pokrzywdzonego T. B. znajdują również dostateczne potwierdzenie w obiektywnych dowodach w postaci zapisów w dokumentacji medycznej pogotowia ratunkowego. Wyłaniające się tu rozbieżności również były przedmiotem wnikliwej analizy dokonanej przez sąd meriti.

Sąd prawidłowo ocenił w tym zakresie postawę oskarżonego, podkreślając iż sam T. B. przyznał, że dopiero po pobiciu w kwietniu 1998 r. był na tyle zmęczony całą sytuacją, że zdecydował się poinformować o faktycznych przyczynach doznanych obrażeń, wcześniej nie chciał wyjawiać okoliczności zaistnienia tych zdarzeń w obawie o własne bezpieczeństwo. Stąd też w materiale dowodowym brak było jakiegokolwiek informacji o próbie uzyskania pomocy podczas pierwszego zdarzenia, istniały zaś szczątkowe dane o doznanym przez pokrzywdzonego stłuczeniu żeber w zbliżonym czasokresie drugiego zdarzenia.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nawet i w tym zakresie zeznania T. B. uznać należy za wiarygodne, gdyż jak zasadnie wskazał sąd I instancji, podają przyczynę braku udokumentowania faktu korzystania z pomocy medycznej przez pokrzywdzonego.

Wobec logicznej argumentacji sądu I instancji zaprezentowanej w uzasadnieniu skarżonego wyroku, którą podziela sąd odwoławczy, zarzuty wadliwości oceny materiału dowodowego zawarte w apelacji obrońcy oskarżonego nie mogą podlegać aprobacie.

W konsekwencji ustalenia faktyczne dokonane przez sąd meriti w oparciu o kompletnie zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy wiernie odzwierciedlają rzeczywisty przebieg zdarzeń układając się w systematyczny ciąg tworzący logiczną całość. Ich analiza nie wskazuje by ustalenia te zawierały błędy, luki, czy były obarczone

niespójnością, a zarzut skarżącego o naruszeniu art. 5§ 2 kpk jest oczywiście bezzasadny, w sytuacji gdy sąd I instancji nie miał żadnych wątpliwości, co do przebiegu zdarzeń i roli oskarżonego.

Również dokonana przez sąd I instancji ocena prawna zachowania oskarżonego nie budzi zastrzeżeń znajdując swoje umocowanie w obowiązujących przepisach prawa.

Zaprezentowana w apelacji ocena zachowania pokrzywdzonego i rzekomych motywów składania zeznań niesłusznie obciążających P. O. nie ma znaczenia dla prawnej oceny zachowania oskarżonego.

W świetle zebranego materiału dowodowego nie może budzić żadnych wątpliwości że oskarżony P. O. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów od początku bowiem był wskazywany jako sprawca i rozpoznany przez T. B. najpierw przy okazaniu wizerunku a następnie na pierwszej rozprawie głównej.

Wymierzona oskarżonemu kara łączna 5 lat pozbawienia wolności nie nosi cech nadmiernej surowości, gdy się zważy, że orzeczona została z zastosowaniem zasady pełnej absorpcji. Odzwierciedla ona bardzo wysoki stopień społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego, stopień jego zawinienia, oddaje także fakt działania oskarżonego wspólnie z innymi osobami. Nadto uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonego, w tym jego uprzednia karalność także za przestępstwa przeciwko mieniu i prezentowaną dotychczas postawę polegającą na nieprzestrzeganiu zasad porządku prawnego.

W tym stanie rzeczy kara orzeczona w tym kształcie winna spełnić oczekiwane cele, tak w zakresie wychowawczego oraz zapobiegawczego oddziaływania na osobę oskarżonego, jak też w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.